Ner 288. ROK 1835. CZWARTEK 17 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Łazarza B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Zyrosław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"8"',017	— 2°,1	1"', 53	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	
16 12	8, 143	0, 0	1, 82	" "	" "	
3	8, 316	— 0, 9	1, 66	" "	" "	
9	8, 548	— 1, 7	1, 67	" "	Chmury	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Cześć Urzędowa

PREZES SĄDU NAJWYŻSZEJ INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stósownie do art: 118 Kod. Cyw. podaje do publicznéj wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tutejszego wyrokiem z d. 20 lipca 1827 roku ogłosił Wojciecha Dębczyńskiego (nie zaś Dąbczyńskiego, jąk przez pomyłkę umieszczono,) za nieprzytomnego, a to na mocy poprzedniego swego wyroku w myśl art: 119 Kod: Cyw: z d. 9 lutego 1826 roku, nakazującego wyszukiwanie tegoż Wojciecha Dębczyńskiego.

Kraków 9 grudnia 1835 roku.

w Zastępstwie
Prezes Sądu Appellacyjnego
Mąkolski.

(1r.) Sekretarz *Syktowski.*

Nro 5830.

Kommissarz upadłości handlu Jana Kantego Piechockiego.

W wykonaniu art: 40 K. handlowego księgi III, wzywa wierzycieli upadłego handlu Jana Kantego Piechockiego, a mianowicie: 1) xandrAlea Gontard i syna. 2) Bernus et Comp: 3) Braci Passavant w Frankfurcie. 4) Jakóba Mönch et Comp: w Offenbach. 5) Sellier et Comp: w Lipsku. 6) S. G. Schletter w Lipsku. 7) Karola Gruner w Lipsku. 8) Teichman et Hagemann w Lipsku. 9) Szanek et Comp: w Lipsku. 10) Gebrüder Holberg w Lipsku. 11) W. Kuetgens et Söhne w Aachen. 12 Jana Kaibel w Crefeld. 13) Teodora Strube w Lipsku. 14) C. A. Bassange w Lipsku. 15) J. G. Uhmann w Lipsku. 16) Chr: fr: Bommer w Dreznie. 17) Menchejmer et Comp: w Berlinie. 18) J. C. Stavenhagen w Dreznie. 19) N. P. Nicolits w Wiedniu. 20) Jos: Sauervein et Comp: w Wiedniu. 21) Henryka Kremp w Wiedniu. 22) Jozefa Fehr w Wiedniu. 23) Joz: Paf: Gorner w Blottendorf. 24) Jana Wilh: i Karola Blank w Elberfeld. 25) N. Messen J. M. Sohn w Aachen. 26) Rhey w Lipsku. 27) Pannę Magdalenę Sobieniowską. 28) Massę Konstančyi Lewandowskiéj. 29) Z Soczyńskich Popowichową w dowę. 30) Kirchmajera i syna. 31) Michała Filipowskiego. 32) Karola Bogackiego. 33) Kajetana Fuchs. 34)

Stanisława Oszackiego. 35) Meisla et Horowitz. 36) Sorę Krongold. 37) Jacka Molenckiego. 38) Abrahama Ehrenpreis. 39) Jana Niklewicza. 40) Fejbusia Uhrwatter i 41) Judel Aronsohn w Krakowie; aby się w d. 22 stycznia r. 1836 o godzinie 3 z południa stawili, w sali audyencyonalnéj Trybunału I. Instancyi Wydziału Igo przed delegowanym Sędzią Kommissarzem upadłości, i stósownie do art: 44 powyżéj powołanego prawa złożyli potrójną listę potrzebnéj liczby syndyków tymczasowych od wyboru Trybunału I. Instancyi zawisłych.

W Krakowie 11 grudnia 1835 roku.

Józef Strożecki

Sędzia Trybunału I. Instancyi.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Paryż 4 Grudnia. Pułkownik Conrad z dwoma batalijonami legii cudzoziemskiéj, zbił w dniu 24 pod Angues dwa razy mocniejszą dywizyę Karlistów pod jenerałem Guergue, Karliści uciekli ku Barbastro zkąd rozproszeni, spiesznie do Nawarry wracają. Legija straciła 30 żołnierzy i 4 oficerów. Karliści usypali byli na górze nad Behobiją leżącéj fortyfikacye, dla zniszczenia szańcu przedmostowego na Bidassoi, że to jednak bez nad werężenia granicy francuzkiéj uskutecznioném być nie mogło, więc jenerał Harispe posłał swego adjutanta p. Bois-le-Comte do dowodzących Karlistami jenerałów Gomez i Montenegro z żądaniem, ażeby fortyfikacye usypane, w przeciągu 24 godzin znieśli, co też Karliści zaraz nazajutrz uskutecznili.

Dnia 7 grudnia. Pojutrze rozpoczną się posiedzenia izby parów nad 11 oskarżonymi z St. Etienne, Grenoble, Arbois, Besançon i Marseille. Po wydaniu przeciwko tym wyroku, nastąpi ostatnia kategorya, z 19 oskarżonych paryzkich złożona. Wyrok przeciwko oskarżonym z Luneville już zapadł, ale z powodu wielkiéj różności zdań parów nad winą oskarżonego Bechet, jeszcze ogłoszony nie został.

Dnia 1 grudnia o godzinie 2 z rana przechodził oddział uciekających Karlistów przez Rieumajou, udając się drogą ku Nawarze. Opowiadali oni że wielka liczba ich stronników, nie chcących już służyć postępuje w ślad za nimi, dla udania się do swoich domów.

Dziennik *Memorial bordelais* pisze o powszechnem oburzeniu panującem w Madrycie. Patryoci żądają ażeby Mina został mianowany ministrem wojny i prezesem rady ministrów.

Jenerał Mina ogłosił całą prowincyę Katalońską w stanie oblężenia, to daje powód dziennikom legitymistów do rozwlekłych postrzeżeń nad potęgą Karlistów, kiedy są tak środki potrzebne.

Adress izby Procerów jako odpowiedź na mowę królowéj już przyjęty został; izba podzieliła się wprawdzie na stronnictwa, ale dość umiarkowane. Prezes ministrów podniósł kilka razy głos, ażeby wypuszczenie jednego punktu wymódz, ale napróżno. W punkcie tym przypomina Izba rządowi, w dość żywych wyrazach, krytyczną chwilę rewolucyjną Hiszpanii, która nie zupełnie jeszcze przeszła. Nowe ministerstwo lizbońskie zapewniło, że korpus posiłkowy do Hiszpanii przysłany zostanie. GPS.

Gazety karlistowskie donoszą o przybyciu do głównéj kwatery Karlistów, dwóch duchownych hiszpańskich z Włoch, i ważne ztąd wyprowadzają wnioski. Mieli oni przywieść Don Karlosowi znaczne summy pieniężne i listy od Don Miguela. Jednym z tych duchownych, którego wpływ na półwyspie był dawniej bardzo wielki, jest znany ojciec Cyrilli, jenerał Franciszkanów.

Podług dziennika *Constitutionel*, Abdel-Kader gotuje się do dzielnego odparcia Francuzów.

W tych dniach nadeszły do ministra interesów zagranicznych depesze od posła francuzkiego ze Stambułu. Turcya czyni znaczne uzbrajania na morzu, jak się zdaje, przeznaczone do brzegów Syryi. Wojsko w tem miejscu zebrane a do załogi tamtejszéj nienależące, wynosiło 1500 ludzi pie-

choty i 300 artylerzystów; przybycia większéj liczby spodziewano się co chwila, lecz na okręty nic jeszcze nie wsiadło.

Madryt 25 *Listopada*.— Ministerstwo hiszpańskie jest bardzo niezadowolone ze zmiany ministerstwa lisbońskiego, p. Mendizabal żywo nią dotknięty został. Nadwerężenie przywilejów królewskich, i przymus tego rodzaju do zmiany ministrów, wywarły swoje wpływy zgubne dla korony, i mogą być bardziéj szkodliwe dla królewszczyzny na półwyspie, aniżeli się początkowie zdawało. Poczwórne przymierze przy takich okolicznościach, nie będzie mogło być w swéj mocy utrzymane; to powiększa jeszcze bardziéj krytyczne położenie ministerstwa hiszpańskiego. Pewną zatem jest rzeczą, że wypadki nowe w Portugalii, spiesznie się teraz rozwijać będą. — W Gieldzie krążyła wieść że dwa bataliony Karlistów przeszły na stronę Krystynistów, i że w Grenadzie panuje nadzwyczajny zapał dla sprawy liberalnej .—

Dziennik Times ogłosił następujący list pod d. 21 Listopada z Madrytu pisany: „Zabawna to rzecz jest widzieć jak Markiz de las Navas szuka w izbie Prokuradorów towarzystwa p. Toreno. Zowiąc siebie nawzajem zdetronizowanemi rejentami, żyją tak poufale, jak gdyby przedtém w najścisléjszych stosunkach przyjaźni zostawali, a jednak przed dwoma miesiącami, jeden drugiego sądził być godnym rusztowania. Popularność Mendizabala, naprawia w części i popularność Królowéj, przekonać się o tem można z poboru rekrutów w stolicy, które kiedy indziej nie mogłoby być wykonane, bez oburzenia wszystkich na rząd i ministerstwo. Młodzi ludzie stają w szeregach, kobiety ofiarują się bezpłatnie szyć suknie i bielizny dla wojska. Biskup Santanderu wydał odezwę do duchowieństwa, w któréj ich wzywa do składania dobrowolnych dla rządu ofiar. GPS.

Barcelona 27 *Listopada*. Wieczorem d. 24 był w tutejszym teatrze nadzwyczajny rozruch. Poprzedniego dnia przedstawioną była sztuka pod tytułem *Inkwizycya w środku*, która dla licznych myśli politycznych była przez publiczność z niezmiernemi oklaskami przyjętą. Po skończeniu sztuki, żądano jéj nazajutrz powtórzenia. Przed wieczorem ogłoszono afiszami że przedstawienie téj sztuki do następnego dnia odłożone zostało. Pomimo tego, zebrała się publiczność w teatrze i żądała przedstawienia sztuki, z niezmiernym hałasem, przechodzący koło teatru ludzie wstrzymywali się i łączyli swoje okrzyki z publicznością w teatrze będącą, nieporządek coraz się powiększał, zagrożono nawet połamaniem ławek i bombardowaniem loży municypalnéj. Napróżno przedstawiał dyrektor teatru że główna osoba zachorowała, że sztuka nazajutrz przedstawioną będzie, hałas coraz groźniejszą przybierał postać, a władza obawiając się, że publiczność spali teatr, albo do większych jeszcze posunie się zdrożności, musiała zezwolić na odegranie żądanéj sztuki.— Kapitan jeneralny skonfiskował majątek biskupa Saragoskiego do Francyi zbiegłego. GPS.

Londyn 2 *Grudnia*. Podług wiadomości z Texas nadeszłych, stoczyły w téj prowincyi wojska posiłkowe Ameryki połnocnéj bitwę z Mexykańczykami, w któréj ostatnim ubito dowódzcę i kilkunastu żołnierzy, wojska posiłkowe żadnéj nie poniosły straty.

Poseł mexykański wniósł zażalenie do jenerała Jackson, z powodu że powstańcy w Texas otrzymują od zjednoczonych stanów zbrojne posiłki. GPS.

Lucern 14 *Listopada*. Dziś rano Monsignore Filipo de Angielis arcybiskup Kartageński, opuścił miasto Lucernę, ażeby założyć stolicę swoją w kantonie Szwyc. Dowiadujemy się z pewnością, iż on do tego kroku pobudzonym został z powodu zrobionego na małéj radzie przez p. Roberta Steigera, wniosku, już pod dniem 23 październik pod uwagę rady stanu poddanego. Wniosek ten brzmi w tych wyrazach: »Pisma publiczne jednogłośnie donoszą, iż ojciec Sty pod dniem 23 września ogłosił dekret w Rzymie, mocą którego, wydane przez Sołtysa

malej rady kantonu Lucern pod dniem 14 b. roku uwiadomienie i wyświecenie badeńskiego konferencyjnego artykułu, jako pismo zuchwale, obelżywe i kacerskie osądzone, potępione, wygnane i w spisie ksiąg zakazanych umieszczone zostanie, z tym dodatkiem, iż z zagrożeniem kar używanych w średnich wiekach, księga ta ani w niemieckim, ani w jakim bądź innym języku nadal drukowaną, ani wydawaną, ani czytaną, ani przechowywaną być nie powinna, owszem, nakazuje się wszystkim Chrześcianom, ażeby takową plebanom miejscowym, lub umyślnie do tego postanowionym sędziom inkwizycyjnym oddawano. *GCW.*

ALEXANDRIA 30 *Października.* Vicekról wyjechał na zimę do niższego Egiptu i Cairo. O wypadkach wojennych w Arabii nie masz pewnéj wiadomości, te wszakże które nadeszły są bardzo niepomyślne. Arabowie z Yemen ścigają słabe niedobitki z pod Hedjas, a jeżeli rychłe nie nadejdą posiłki to i jeden Egipcyanin nie wróci więcéj do swojéj ojczyzny. Mehmed Ali wysłał tym niedobitkom już trzeci posiłek, ale nawet o nadejściu pierwszego nie masz doniesienia. Dyrektor marynarki p. Cerist wziął dymissyę, co złe może pociągnąć za sobą dla Mehmeda Alego skutki, bo wszyscy oficerowie francuzcy pójdą za jego przykładem; flotta więc egipska zostanie bez zdatnych oficerów, bo jéj uczniowie w Europie kształceni, nie mają jeszcze takiego doświadczenia i tyle zdatności ażeby okrętami dowodzić mogli.— Wiadomości z Syryi do dnia 7 listopada dochodzące zapewniają, że uzbrojenie Druzów nie było powszechném, większa ich część cofnęła się w góry, a Ibrahim basza który swojemi Satrapami całą Syryę zrabował i splondrował, nakazał ogromny pobór rekrutów w Syryi, gdyż nie ma dosyć sił do ścigania nieuległych Druzów. Francuzi w Bajrut i Aleppo mieszkający, są tak przez Egipcyan uciemiężeni, że po większéj części zamyślają porzucić te miasta i wrócić do kraju rodzinnego. GW.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Pośród licznych w mieście Rzymie odbywających się uroczystości, jest *Festa de morti.* W dzień téj uroczystości, idą tak zwani *sacconi*, czyli kapturnicy, w processyi do ołtarzów męczenników w Coliseum; przed nimi niosą duży krzyż, narzędziami passyi obwieszony; przy krzyżu idzie dwóch zakapturzonych, którzy trupią głowę i kości zmarłych niosą. Pod kościołem St. Maria dell' Oratione, niedaleko pałacu Farneze, znajduje się podziemna kaplica, którą przy téj okoliczności czarnym kirem osłaniają, a jéj ołtarze w rozmaite żałoby są ozdobione. Przy ścianach kaplicy stoją kupy kości zmarłych, podług prawideł architektonicznych ustawione, a po środku, duży, cyprysami ocieniony katafal, na którym widzisz rozmaite wyobrażenia śmierci, widzisz serca, gwiazdy, arabeski, trójkąty i t. d. z kości ułożone, nawet naczynie, w którem woda święcona, nie jest nic innego, tylko trupia głowa! Aby większe wrażenie uczynić, przynoszą ciało świeżo zmarłego człowieka, u którego nóg stawią trupią głowę, jako puszkę jałmużny. Ta uroczystość trwa przez cały tydzień, a księża dzień i noc jutrznię śpiéwają.

Chińczykowie posiadają właściwy sposób wylęgania ikry rybiéj, aby tym sposobem młode plemię ochronić od przypadków, niszczących zwykle większą połowę zapłodku. Tym końcem więc, zbierają rybacy na brzegach i na powierzchni wód wszystkie galaretowe masy, zawierające ikrę rybią. Jeżeli już mają dostateczną ilość, natenczas wypuściwszy białko i żółtko z jaja, napełnia się skorupa ikrą, otwór się zatyka, a jaje podkłada się pod kurę. Po kilku dniach jaje wpuszczają do wody ogrzanéj słońcem, gdzie rozbiwszy takowe, pokazują się małe rybki, które dopóty trzeba zachowywać w coraz odświeżanéj wodzie, dopóki tak nie podrosną, aby do stawu wpuszczone być mogły. Przedaż ikry do rozpłodnienia ryb, znaczną jest gałęzią handlu w Chinach.